



## HOŁD BOHATERSKIEJ WARSZAWIE.

Prezydent R.P. wydał następujący rozkaz do żołnierzy: "Wódz Naczelny gen. Bór-Komorowski, dzieląc los korpusu warszawskiego - jest w niewoli niemieckiej. W warunkach walki - jakie wymagały nadludzkiej wprost wytrzymania - gen. Bór-Komorowski wypełnił swój obowiązek do ostatka. Dziękuję mu w imieniu armii."

Gen. Bór-Komorowski przesłał na ręce prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej następujący telegram: "W tej ostatniej z wolnej stopy nadawanej depešy pragnę dać wyraz najgłębszej czci i złożyć Prezydentowi Państwa i najwyższemu zwierzchnikowi Sił Zbrojnych swe najszczerze życzenia."

Ostatni komunikat gen. Bora głosi: Po upadku Mokotowa i Żoliborza i po niezwykle skoncentrowanym bombardowaniu śródmieścia, skończyła się walka na obszarze Warszawy. Walki ustały dnia 2.10. o godz. 20-tej. Przed północą tego dnia wydano władzom niem. osoby narodowości niemieckiej, przebywające w niewoli lub internowane. Wojska polskie z gen. Borem dostały się w dn. 4. i 5. bm. do niewoli niemieckiej. Wszyscy żołnierze i oficerowie AK w Warszawie korzystają zgodnie z konwencją genewską z praw jeńców wojennych. Również osoby towarzyszące AK jak personel sanitarny, gońcy, łącznicy i t.p. otrzymują również prawa jeńców wojennych. Jeńcy nie mogą być ścigani za swą działalność wojenną i polityczną w czasie powstania i przed nim; nie mogą być również ścigani za przekroczenie praw niemieckich w czasie swej dotychczasowej działalności ani w przyszłości gdy by uzyskali wolność. Ludność cywilna nie odpowiada zbiorowo. Żadna osoba nie może być ścigana za udział w administracji, służbie zaopatrzenia i t.p., pełnionych w czasie powstania, ani też za współudział w walkach. Transport, opieka i nadzór nad jeńcami sprawować ma wyłącznie niemiecka siła zbrojna - /Deutsche Wehrmacht/, z wyłączeniem formacji obcych narodowości. Władze niem. mają natychmiast zawiadomić Centralę Opieki nad Jeńcami YMCA o pomieszczeniu jeńców.

W dniu 4. bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem prem. Mikołajczyka. Rada Ministrów uczciła przez powo-

stanie pamięć poległych w Warszawie bohaterów. Uchwalono dwutygodniową żałobę narodową, rozpoczynającą się od 4. bm. W dniu 10. - bm. odbędzie się nabożeństwo żałobne za dusze poległych. Prem. Mikołajczyk złożył sprawozdanie z przebiegu powstania w stolicy. W związku z tym powzięto szereg uchwał. Odnośnie poprzednio wygłoszonego referatu - przez ministra pras kongresowych, załatwiono pewne sprawy.

Prem. Churchill na wczorajszym posiedzeniu w Izbie Gmin złożył hołd Warszawie - w gorących i pełnych współczucia słowach. "W przekonaniu, iż wyrażam myśli Izby Gmin i rządu, składam hołd bohaterskiej Armii Krajowej i ludności Warszawy. Bój heroiczny, toczony w warunkach przekraczających ludzką wytrzymałość, dobiegł końca po 63-ich dniach walki. Nader silne pozycje niem. na Wiśle udaremniły wszystkie próby armii sowieckiej dania Warszawie odsieczy. Lotnicy amerykańscy i brytyjscy, afrykańscy i polscy czynili wszystkie wysiłki niosąc pomoc, która choć podtrzymała opór, ciągnący się nad wszelkie ludzkie obliczenia, nie mogła jednak zmienić końcowego wyniku. Bitwa o Warszawę spowodowała straszliwe zniszczenie tego wspaniałego miasta, a lud doznał cierpień i niedoli, jakie nie mają równych w tej wojnie. Ciężkim ciosem dla wszystkich Polaków jest upadek Warszawy. W takiej chwili pragnę wyrazić czesć dla tych Polaków, którzy cierpieli w walce w Warszawie z przemożną siłą wroga. Upadek Warszawy jest dla wszystkich tym więcej bolesnym, iż wydarzył się w chwili, gdy armie sprzymierzone na wszystkich frontach odnoszą zwycięstwa nad wrogiem. Wyrażam swe nadzieje, że naród polski, cierpiący tak w tej wojnie, wkrótce uzyska zasłużoną wolność. Epopeja Warszawy nigdy nie będzie zapomniana i pozostawi nieśmiertelną pamięć dla Polski i dla wszystkich ludzi miłujących wolność".

Prasa anglosaska poświęca nadal czołowe artykuły Warszawie. "Manchester Guardian" pisze: Poraz drugi w ciągu obecnej wojny - lud Warszawy zmuszony został do poddania się. Będzie rzeczą historyka a nie dziennikarza pisać o słuszności oskarżeń, rzucanych przez Londyn czy Dublin. Powstanie mogło nieść, ale nie musiało podłożyć politycznego. W każdym razie nie było ono zbrodniczym jak

twierdzi Lublin. Upadek Warszawy jest dla sprzymierzonych katastrofą. "New York Times" stwierdza, że dopiero historycy będą mogli kiedyś osądzić czy decyzja podjęcia powstania była słuszną, czy nie. Jedno pozostaje pewne, że jest to jeden z najbardziej bohaterskich epizodów w obecnej wojnie.

#### LADOWANIE NA BAŁKANACH.

Wojska sprzymierzone dokonały lądowania z morza i powietrza na stałym lądzie Grecji. Zajęto miasto Patras, którego załoga niem. skapitulowała. Równocześnie odbyło się lądowanie na szeregu wysp greckich. Ludność grecka z entuzjazmem wita wojska aliantów, udzielając im wszelkiej pomocy. Oddziały greckich partyzantów współdziałają ze sprzymierzonymi. Wyspa Korfu została odcięta od swego portu w Prevesa. Niemcy atakowani są na wyspach Egejskich. Wyspy Levita i Leros/Dodenakez/ ostrzeliwane były przez flotę, podobnie jak lotnisko Malema na Krecie. Według doniesień korespondentów lądowanie odbyło się we wtorek, a wojska alianckie z Patros maszerują na Korynt i Ateny. Na Krecie większa część wyspy jest już w rękach sprzymierzonych. Alianci lądują również w coraz większych siłach w Albanii.

Gdy Grecję zajmują alianci, wojska sow. i Tito oswabdzają Jugosławię. Rosjanie maszerują na Belgrad z trzech stron i zajęli tu Franczewo, na północ od stolicy. Wojska Tito zagrażają znów od południa. Ostatnie doniesienia mówią o walkach na przedmieściach Belgradu. Koło Negotina zajęto największe w Europie kopalnie miedzi. Kontynuowany jest marsz na Nowosad. Na lotniskach w Petrogradzie i Wersycu zdobyto 76 samolotów.

#### POSTĘPY NA ZACHODZIE.

Na odcinku Antwerpia-Turnhout posunięto się o 20 km. Lewy brzeg Skaldy od ujścia po Lilloo został oczyszczony, na północny zachód od Antwerpii zdobyto Putte, w centrum odcinka Kanadyjczycy oddaleni są od Bredy o 3 km. Wojska polskie zdobyły Baarle Nassau i wraz z Brytyjczykami zbliżyły się do Tilburga na 5 km. Wyspa Walheren jest ewakuowana przez Niemców, obszar 65 km. kwadr. znajduje się pod wodą. Druga armia brytyjska rozpoczęła natarcie na Arnheim, dotarło na 3 km. do mostu na Renie. Nader ciężkie walki toczą się w Elden. Prawe skrzydło oddalone jest o 10 km. od kanału Aneldsens. Amerykanie krusząc dalsze umocnienia na północ od Akwizgranu zdobyli Begendorf koło Ubachi osiągli początek niziny kolońskiej. W Dunkierce kończy się rozejm dziś o godz. 10-tej rano.

WOJNA LOTNICZA. -- Tysiąc latających fortec i Lancasterów zbombardowało ciężko Kolonię, Rheine i Wilhelmshafen. Ogromne szkody i zniszczenia zaobserwowano zwłaszcza w Rheine. Inne formacje uderzyły na lotniska w Handorf, Lipstadt, Monastyrze i Padern. W nocy Moskity atakowały Mannheim i Heilbrunn. W ciągu ubiegłej doby operowało nad Niemcami 2.000 samolotów. Bombardowano również linie kolejowe w Rzeszy i terenach przyfrontowych. Kolej Zuidersee-Kolonia przerwana jest w 88-miu miejscach. W ciągu września zrzucono na Niemcy 56.000 ton bomb.

WSCHOD. -- Rosjanie rozpoczęli lądowanie na wyspie Oesel. W porcie Termio załoga niem. poddała się Finnom.

We WŁOSZECH zdobyto Montevenera i San Donato. Walki toczą się obecnie koło Laiano.

#### OSTATNIE WIĄDOMOSCI - godz. 9.20 rano.

- Działania desantowe aliantów na Bałkanach rościągają się od północnych wybrzeży Jugosławii poprzez wyspy Dalmatyńskie i greckie, aż do wybrzeży Peloponezu. Lądowania mają na celu udaremnienie odwrotu wojsk niemieckich, okupujących Bałkany i ten sam cel mają wojska rosyjskie, uderzające przez Belgrad w kierunku wybrzeży Adriatyku. Na Bałkanach znajduje się 25 dywizji niemieckich, którym Hitler wydał rozkaz walki do ostatniego żołnierza, by zyskać czas na zorganizowanie obrony granic austriackich. Według ostatnich wiadomości Belgrad został oskrzydłony od północy przez Rosjan, od południa zaś wojska Tito zajęły już miasto Awala.

- Sowiecki gen. Zdanow, przewodniczący komisji alianckiej dla Finlandii przybył do Helsinek.

- W rej. Begendorf na północ od Aachen toczy się zacięta bitwa czołgów. W Holandii rozpoczęła się bitwa o wyspy holenderskie u ujścia Skaldy i Renu. Oba brzegi Skaldy po Lilloo są już oczyszczone.

- Dziś w nocy potężne formacje RAFu zbombardowały Saarbrücken i Berlin. Straty aliantów w czasie wczorajszych operacji wyniosły 19 maszyn.

- DNB podało do wiadomości, że naczelnym wodzem wojsk niemieckich na zachodzie został marsz. Rundstedt. Dowódcą odcinka północnego jest marsz. Modell, południowego zaś von Blaskowitz. Gen. Balk jest dowódcą wojsk pancernych.

- Były premier węgierski Stoyai uciekł do Austrii i przebywa w Semmering. Berlin przewiduje go na szefa rządu narodowego Węgier w wypadku przewrotu na Węgrzech i odpędzenia ich od Niemiec.